

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz P. N. kwotę 6037,50 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2719 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po ustaleniu, że 29 sierpnia 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez K. N.. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

W okresie od dnia 30 sierpnia 2016 r. od godziny 16:15 do dnia 27 września 2016 r. do godziny 15:45 – przez 29 dni, K. N. wynajmował samochód zastępczy M. (...) od FocusCar P. N. w P. za łączną kwotę 8917,50 zł brutto. Pojazd marki M. (...) zakwalifikowany jest przez wskazaną firmę do segmentu D, dla którego dobową stawkę czynszu najmu w obrębie aglomeracji (...) wynosi 250 złotych netto, a poza terenem aglomeracji (...) 300 złotych netto. Zgodnie z postanowieniami umowy najmu tego pojazdu zastępczego cena najmu obejmowała nieokreśloną długość najmu, zniesienie limitu kilometrów, brak kaucji, pełne ubezpieczenie OC/AC bez udziału własnego w szkodzie, zniesienie opłaty przygotowawczej, dostarczenie i odbiór samochodu na terenie Polski, zniesienie ograniczeń wiekowych oraz ograniczeń dodatkowego kierowcy oraz zapis „bez żadnych innych ograniczeń”. K. N. upoważnił P. N., prowadzącego działalność pod nazwą FocusCar w P., do rozliczenia szkody komunikacyjnej z 29 sierpnia 2016 r. w (...) SA w W. w zakresie najmu auta zastępczego. W oświadczeniu z 30 sierpnia 2016 r. K. N. wskazał, że samochód zastępczy jest mu niezbędny do dojazdu do pracy, wyjazdu na wakacje oraz codziennego użytku.

Na mocy umowy cesji zawartej 27 września 2016 r. K. N. przeniósł na powoda P. N. prawa do odszkodowania za wynajem pojazdu zastępczego przysługującego mu w związku z uszkodzeniem pojazdu marki T. (...). Poszkodowany K. N. poinformował (...) S.A. w W. (prawny poprzednik Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W.) o przelewie wierzytelności z tytułu szkody z dnia 29 sierpnia 2016 r. na FocusCar P. N. tytułem wynagrodzenia za najem pojazdu zastępczego.

Uszkodzony w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 29 sierpnia 2016 r. samochód marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został zakwalifikowany do segmentu D.

Poszkodowany K. N. następnego dnia po zdarzeniu drogowym zgłosił szkodę telefonicznie ubezpieczycielowi sprawcy szkody. Podczas rozmowy z konsultantem pozwanego ubezpieczyciela poszkodowany nie otrzymał informacji o możliwości wynajęcia samochodu zastępczego od ubezpieczyciela. Poszkodowanemu zależało na szybkim wynajęciu pojazdu zastępczego, ponieważ na koniec sierpnia 2016 r. zaplanował wyjazd z rodziną na wakacje, uprzednio już opłacone. Po zgłoszeniu szkody, poszkodowany we własnym zakresie skontaktował się z firmą powoda zajmującą się wynajmem samochodów zastępczych i zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego. W dniu zgłoszenia szkody, K. N. odebrał telefon od konsultanta pozwanego ubezpieczyciela z zapytaniem czy jest zainteresowany wynajmem samochodu zastępczego. Nie otrzymał od ubezpieczyciela konkretnej oferty najmu pojazdu zastępczego, nie zostały mu wskazane warunki umowy, ani ewentualny czas trwania najmu. Poszkodowany poinformował konsultanta, że nie jest zainteresowany wynajęciem pojazdu z uwagi na zawarcie umowy najmu pojazdu zastępczego z innym podmiotem.

Pismem z 29 września 2016 r. powód wezwał pozwane Towarzystwo (...) do zapłaty kwoty 8917,50 złotych, na podstawie faktury VAT (...), dotyczącej wynajmu auta przez poszkodowanego K. N. w terminie 14 dni. Decyzją z 29 września 2016 r. (...) SA w W. przyznało zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2880 złotych. Za zasadny czas najmu pojazdu zastępczego uznano 24 dni (od 30 sierpnia 2016 r. do 22 września 2016 r.), a stawka czynszu najmu została skorygowana do kwoty 120 złotych brutto za dobę najmu pojazdu tej samej klasy jak pojazd uszkodzony tj. klasy D.

Ofertowe ceny wynajmu samochodów o parametrach zbliżonych do T. (...) wynosiły od 231 złotych netto do 330 złotych netto za dobę.

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy oparł na dokumentach i ich kserokopiach oraz zeznaniach świadków I. L. oraz K. N.. Sąd I instancji oddalił wnioski o przesłuchanie powoda z uwagi na fakt, że okoliczność, na którą miał zeznawać została wykazana załączonymi do akt sprawy dokumentami w postaci wydrukowanych ze stron internetowych ofert wypożyczalni pojazdów zastępczych działających na terenie Polski. Pominął także dowód z dokumentu w postaci decyzji z dnia 6 lutego 2015 r. wydanej przez (...) S.A. V. (...), ponieważ dokument ten został wydany przez podmiot niebędący stroną niniejszego postępowania i nie pozostawał w związku z niniejszą sprawą. Sąd I instancji odmówił mocy dowodowej załączonemu do akt szkody raportowi z przebiegu telefonicznego zgłoszenia szkody przez poszkodowanego na okoliczność poinformowania poszkodowanego o możliwości wynajęcia auta zastępczego od pozwanego Towarzystwa, gdyż załączony dokument stanowił wyłącznie wydruk komputerowy, nie został opatrzony podpisem, zatem nie stanowił nawet dokumentu prywatnego w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego, a ponadto treść tego raportu pozostawała w sprzeczności z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w całości jest zasadne. Podkreślił, że zdarzeniem wywołującym szkodę w samochodzie marki T. (...) była kolizja z 29 sierpnia 2016 r. Zatem, zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtowała się na zasadzie winy. Odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa w stosunku do poszkodowanego wynikała z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Poszkodowany zbył wierzytelność na rzecz P. N., który skutecznie wstąpił w prawa dotychczasowego wierzyciela, przysługujące wobec strony pozwanej z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego i należnego, a nie wypłaconego jeszcze w tym zakresie odszkodowania.

Pozwany nie kwestionował, że konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego przez poszkodowanego pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją z 29 sierpnia 2016 r. Ostatecznie między stronami nie był także sporny okres najmu pojazdu zastępczego wynoszący 29 dni tj. od 30 sierpnia 2016 r. do 27 września 2016 r. Spór koncentrował się na wysokości dobowej stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego.

Zdaniem Sądu Rejonowego strona pozwana nie wykazała, że stawka najmu samochodu zastępczego wskazywana przez powoda była rażąco wyższa, niż przeciętne stawki na rynku lokalnym, a to na niej zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia w tym zakresie. Nie wykazała także, aby poszkodowany mógł skorzystać z innej firmy lokalnej, która oferuje podobne samochody po niższych cenach. Gołosłowne były również twierdzenia strony pozwanej, że dokonała analizy rynku wynajmu pojazdów zastępczych, z której wynikała średnia stawka za wynajem samochodu o podobnych parametrach, co samochód uszkodzony, w wysokości 120 zł brutto za dobę. Pozwane Towarzystwo poza oznaczeniem stawki nie sprecyzowało na jakich warunkach miał zostać wynajęty poszkodowanemu pojazd zastępczy, nie wskazało czy wypożyczalnia, z którą pozwany współpracuje obciąża klientów innymi dodatkowymi opłatami, kaucją, czy też uzależnia stawkę dobową najmu od limitu przejechanych kilometrów. Nie udowodniło nawet, że w okresie sierpień - wrzesień 2016 r. rzeczywiście współpracowało z firmami świadczącymi usługi dotyczące najmu pojazdów, ani iż w owym okresie mogły by one faktycznie wynająć pojazd o parametrach zbliżonych do uszkodzonego poszkodowanemu. Sąd Rejonowy uznał, opierając się na wydrukach stron www dotyczących ofert wynajmu samochodów tej samej klasy co pojazd uszkodzony, złożonych przez stronę powodową, że nie można przyjąć, iż stawki najmu stosowane przez powoda były rażąco zawyżone.

Konkludując Sąd Rejonowy stwierdził, że stawka w wysokości 250 zł netto za dobę nie odbiegała od innych ofert na rynku lokalnym, mieściła się w ich środkowym przedziale, a poniesiony z tego tytułu przez poszkodowanego koszt był za ekonomicznie uzasadniony. Dlatego uznał roszczenie powoda w całości za zasadne i orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

O odsetkach od żądanej kwoty tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 481 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w części tj. w zakresie należności głównej co do kwoty 4837,50 zł oraz kosztów procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci fragmentarycznej i wybiórczej oceny dowodów przeprowadzonych na okoliczność ustalenia uzasadnionej stawki najmu pojazdu zastępczego, a w szczególności przyjęcie, że to pozwany winien wykazywać, czy stawka nie jest zawyżona w sytuacji, gdy w istocie jedynym „dowodem” na tą okoliczność była zakwestionowana faktura własna powoda,

b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez ustalenie wysokości odszkodowania na podstawie błędnych ustaleń faktycznych oraz w oparciu o dokument prywatny mający charakter dowodu pośredniego, jakim jest faktura Vat FV 13/09/2016 wystawiona przez powoda, przy jednoczesnym pominięciu istotnej części materiału dowodowego,

c. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, wyrażającej się w braku przyznania mocy dowodowej raportowi z przebiegu telefonicznego zgłoszenia szkody przez poszkodowanego na okoliczność poinformowania poszkodowanego o możliwości wynajęcia auta zastępczego od pozwanego, podczas gdy nie była to okoliczność sporna,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 824¹ § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie za uzasadnione nadmiernych w istocie kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego oraz niezasadnie wysokiej stawki najmu tegoż pojazdu,

b. art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że poszkodowany współpracował z ubezpieczycielem w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił ciężące na nim obowiązki, w szczególności polegające na zapobieżeniu zwiększaniu się szkody, pomimo że:

- zawarł u umowę najmu pojazdu, za stawkę o 180 zł wyższą od proponowanej przez likwidatora W.,
- zawarł taką umowę blisko 2 godziny po tym jak uzyskał informację od likwidatora W., iż ubezpieczyciel zagwarantuje mu pojazd po stawce 120 zł za dobę,
- dokonał wyboru oferty powoda bez jakiegokolwiek rozpoznania rynku najmu i ofert rynkowych,
- dokonał wyboru oferty zdecydowanie wyższej od proponowanej wyłącznie dlatego, że formalnie nie musiał pokryć kosztów faktury,

c. art. 361 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieści się 29-dniowy okres najmu pojazdu zastępczego, za stawkę ponad dwukrotnie wyższą od proponowanej przez ubezpieczyciela i przy koszcie całkowitym przekraczającym koszt naprawy pojazdu.

W konkluzji strona pozwana wniosła o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa oraz o rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od strony przeciwnej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W apelacji znalazły się zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 k.p.c. należy wskazać, że w myśl przywołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu II instancji Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił kwestię możliwości wynajęcia auta zastępczego od pozwanego Towarzystwa oraz stawki najmu pojazdu zastępczego. Przede wszystkim podnieść należy, że pozwane Towarzystwo, na którym w świetle art. 6 k.c. ciążył obowiązek wykazania, że stawka najmu pojazdu przez pokrzywdzonego u powoda była zawyżona, nie spełnił tego obowiązku. Nie ulega wątpliwości, że ustawodawca przyjął kontrydiktoryjny model procesu cywilnego, czego wyrazem jest określenie reguły ciężaru dowodowego, wynikającej z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. W aktualnym stanie prawnym to na stronach spoczywa odpowiedzialność za wynik postępowania dowodowego i w konsekwencji - za wynik procesu. Są one obowiązane dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (art. 3 k.p.c.). Wprawdzie dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony i nie ma możliwości egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej (sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu), ale to strony ponoszą negatywne konsekwencje swojej pasywnej postawy. Nie mogą też liczyć na to, że sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparciu ich twierdzeń. Wprawdzie art. 232 zdanie 2 k.p.c. stanowi, że sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, ale jest to prawo a nie obowiązek sądu.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że to strona pozwana kwestionowała wysokość stawki najmu pojazdu zastępczego. Jak trafnie wywiódł Sąd Rejonowy, zasadność skorzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego oraz okres najmu były bezsporne. Dla udowodnienia wysokości szkody (kosztów najmu pojazdu zastępczego) powód przedstawił dowody z dokumentów: umowy najmu pojazdu zastępczego, cennika najmu, faktury VAT. Są to dowody wystarczające dla wykazania wysokości szkody, jednakże co jest równie istotne w przedmiotowej sprawie powód załączył do akt sprawy również wydruki stron www przedstawiające ceny najmu pojazdów u innych podmiotów. Obowiązkiem strony pozwanej, która zakwestionowała wysokość szkody było udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaferowanych przez powoda jest zawyżona, a stawka najmu określona w umowie stron w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowadniać, że poniesione koszty najmu samochodu zastępczego nie są zawyżone, lecz strona pozwana powinna dowodzić, że jest możliwe tańsze wynajęcie samochodu zastępczego takiego typu jak określony w umowie poszkodowanego z powodem. Inaczej niż w przypadku odszkodowania związanego z uszkodzeniem pojazdu mającego umożliwić jego przywrócenie do stanu przed szkody, odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego jest należne tylko wówczas, gdy poszkodowany rzeczywiście takie koszty poniósł. A skoro tak, to powinien udowodnić ich rzeczywistą (faktycznie poniesioną) wysokość. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na stronie, która chce dowieść, że koszty poniesione przez poszkodowanego zostały zawyżone, zatem na pozwanym Towarzystwie. W realiach niniejszej sprawy to strona pozwana zaniedbała swoich obowiązków procesowych, a w konsekwencji to dla niej powstały negatywne skutki procesowe. Skoro nie udowodniła, że stawka wynajmu samochodu zastępczego, umówiona pomiędzy powodem, a pokrzywdzonym była zawyżona, to uprawnione jest uwzględnienie tej stawki. Stawka wskazywana przez stronę pozwaną ma charakter dowolny i nie może być podstawą ustalenia należnego odszkodowania. W konsekwencji odszkodowane, które zobowiązane jest wypłacić pozwane Towarzystwo tytułem zwrotu kosztów wynajmu przez K. N. samochodu zastępczego, należy obliczyć przy uwzględnieniu stawki najmu 250 złotych netto, a nie jak oczekuje tego strona apelująca stawki 120 złotych.

Wniosek dowodowy, zawarty w apelacji podlegał pominięciu na podstawie art. 381 k.p.c. Pozwany nie tylko mógł, ale i powinien ten wniosek zgłosić na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Przypomnieć bowiem należy, że powód już w piśmie przygotowawczym złożonym 10.05.2017 r. domagał się, aby pozwany złożył nagranie z rozmowy mającej stanowić propozycję wynajmu pojazdu zastępczego. Ten wniosek jego pełnomocnik cofnął na rozprawie w dniu 6 czerwca 2017 r. Jednocześnie jednak zakwestionował przebieg rozmowy przeprowadzonej pomiędzy poszkodowanym a konsultantką pozwanego (wynikającej z raportu załączonego do akt szkody). W tym momencie zaktualizowała się potrzeba zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z nagrania tej rozmowy. Jednak taki wniosek nie został ze strony pozwanego zgłoszony, a przyczyną była nieobecność pozwanego i jego pełnomocnika na jedynym terminie rozprawy. Pełnomocnik pozwanego został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, nie usprawiedliwił swojej nieobecności i nie wnosił o odroczenie rozprawy. W zaistniałych okolicznościach zaniechanie zgłoszenia omawianego wniosku dowodowego we właściwym czasie obciąża wyłącznie apelującego.

Powyższe rozważania odnoszą się jednocześnie do zarzutów naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego. Jak już podniesiono wcześniej powód w sposób wystarczający wykazał, że stosowane przez niego stawki najmu pojazdu zastępczego, w porównaniu do innych podmiotów działających na rynku nie są zawyżone, a stanowią pewną średnią stawkę. Z kolei strona pozwana, poza gołosłownymi twierdzeniami, że poszkodowany mógł wynająć samochód zastępczy za mniejszą kwotę nie przedstawiła żadnych dowodów, które choćby w minimalnym stopniu potwierdziłyby jej argumentację. Pozwane Towarzystwo nie przedstawiło żadnych dowodów wskazujących, że faktycznie pokrzywdzony mógł wynająć samochód zastępczy za kwotę 120 złotych. Zgodzić się w tym miejscu trzeba z Sądem Rejonowym, że takim dowodem zdecydowanie nie może być raport z przebiegu telefonicznego zgłoszenia szkody przez poszkodowanego, gdyż stanowi on wyłącznie wydruk komputerowy (brak podpisu, potwierdzenia za zgodność etc.), a dodatkowo stoi w sprzeczności z wiarygodnymi dowodami zebranymi w sprawie.

Brak jest także dowodów wskazujących na to, aby pokrzywdzony nie współpracował ze stroną pozwaną w procesie likwidacji szkody oraz nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku, w szczególności polegającego na zapobieżeniu zwiększaniu się szkody. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pokrzywdzony zgłosił

u pozwanego Towarzystwa szkodę następnego dnia od jej zaistnienia. W toku telefonicznego zgłoszenia szkody K. N. nie otrzymał od konsultantki informacji, że istnieje możliwość wynajęcia od ubezpieczyciela, bądź za jego pośrednictwem, samochodu zastępczego. W związku z tym, że pokrzywdzony miał zaplanowany i opłacony wcześniej urlop wypoczynkowy, pokrzywdzony tego samego dnia skontaktował się z firmą powoda, zajmującą się wynajmem pojazdów zastępczych i zdecydował się skorzystać z proponowanej oferty. Dopiero po rozmowie z powodem do pokrzywdzonego zadzwonił przedstawiciel pozwanego Towarzystwa z zapytaniem czy jest zainteresowany wynajmem samochodu zastępczego, jednakże nie zostały podane żadne warunki umowy ani ewentualny czas trwania najmu. Przy tak ustalonym stanie faktycznym nie sposób uznać twierdzeń strony apelującej za uzasadnione. Pokrzywdzony bowiem decyzję o wynajmie samochodu zastępczego od powoda podjął po telefonicznym zgłoszeniu szkody, kiedy to nie otrzymał żadnej oferty ze strony ubezpieczyciela w zakresie wynajmu pojazdu zastępczego. Wobec powyższego i z uwagi fakt, że pokrzywdzonemu pojazd był niezbędny z uwagi na zaplanowane wakacje, nie sposób oczekiwać aby pokrzywdzony dokonywał dogłębnej analizy rynku i stawek wynajmu pojazdów, jak również aby czekał aż być może oferta wynajmu pojazdu pojawi się ze strony pozwanego Towarzystwa. Dlatego też argumenty strony apelującej podniesione w tym zakresie w apelacji w ocenie Sądu Odwoławczego uznać należy za chybione.

Podsumowując: Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, w oparciu o przeprowadzone dowody i dokonał ich oceny z zachowaniem zasady wynikającej z 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne, jak i ocenę materiału dowodowego, poczynione przez sąd I instancji i przyjmuje za własne. Ocena prawna roszczenia powoda, której dokonał Sąd Rejonowy również znajduje pełną akceptację Sądu Okręgowego z przyczyn, o którym mowa była wyżej. Z uwagi na powyższe apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadna.

Z uwagi na oddalenie apelacji w całości strona skarżąca jako strona przegrywająca postępowanie apelacyjne powinna na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu wywołanym apelacją w kwocie 450 zł, której wysokość ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804).